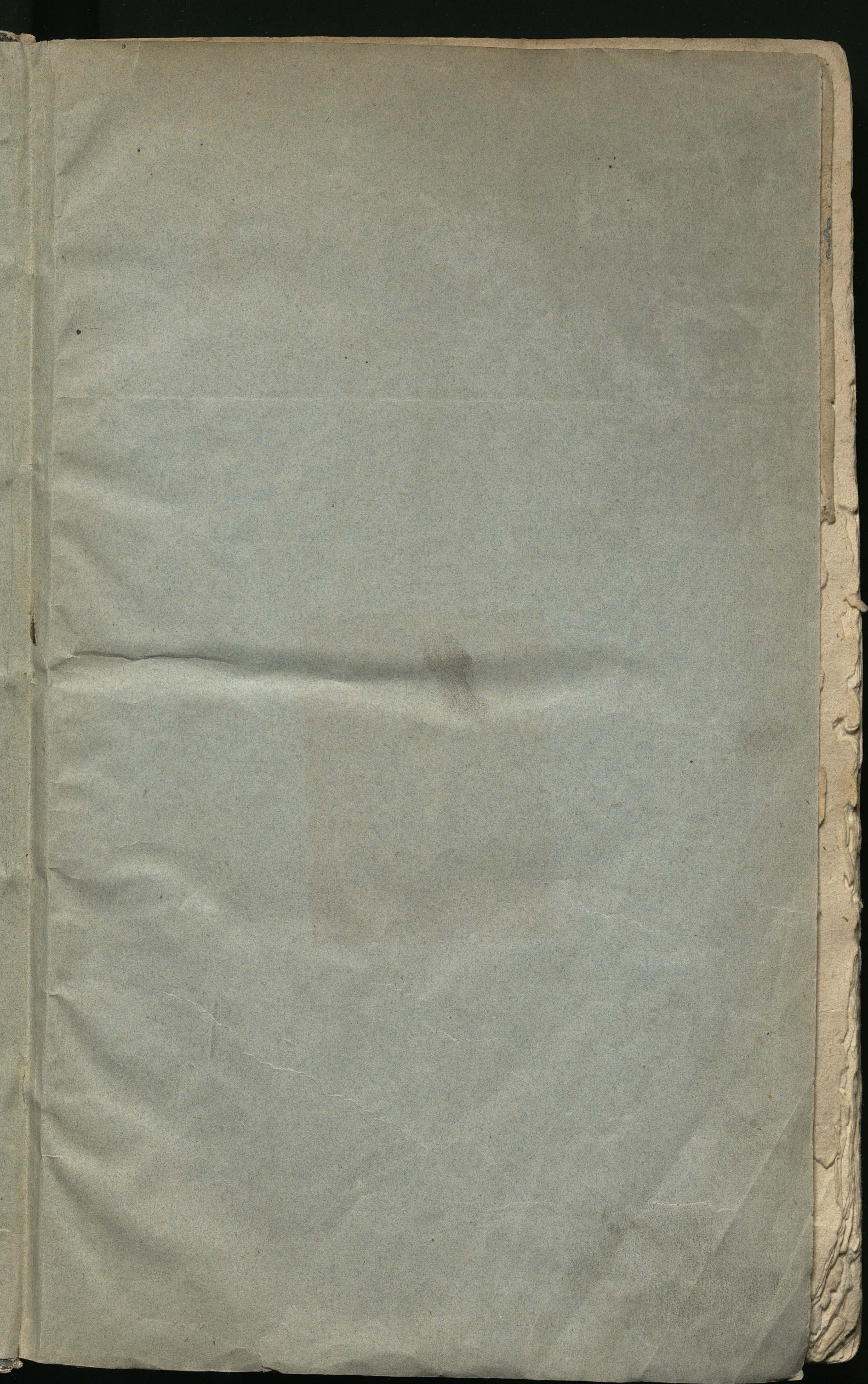
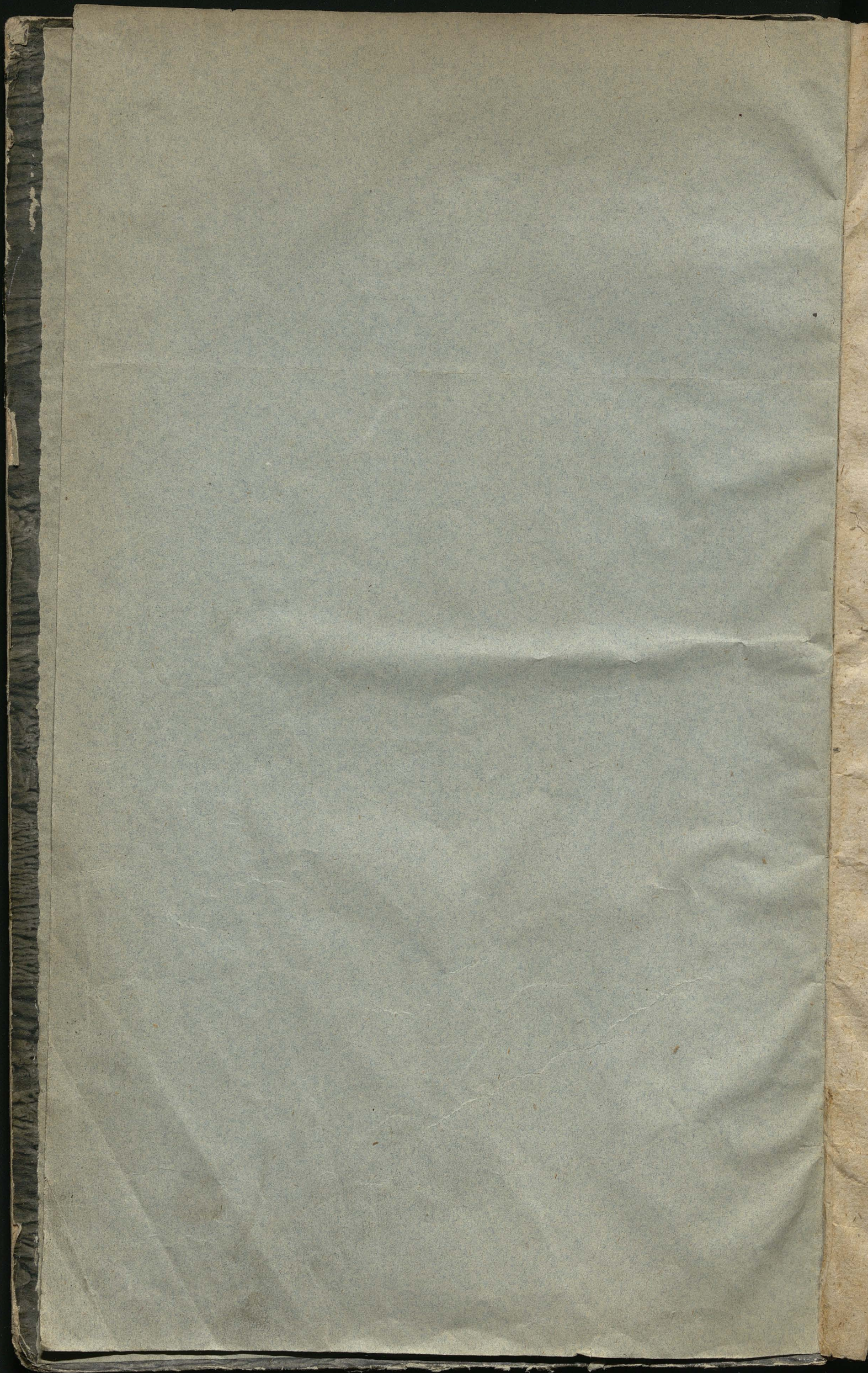




3785 Pravo.

VIII. a. 28.





14- 45

45-

PRZYMOWIENIE SIĘ
ET TURNO
JASNIE OSWIECONEGO XIĄZĘCIA JEGOMOSCI
J O Z E F A
Z P R U S
I A B Ł O N O W S K I E G O
S T A R O S T Y O R Y S Z K O W S K I E G O
P O S Ł A C Z E R N I E C H O W S K I E G O
N A R U G A C H P O S E L S K I C H
D N I A 3. g b r a 1786. R O K U.

OTo przedostatni wotuję Poseł. Bogdayby me usta, tchnięcia mego tłumacze godne były tey Praw Świątyni, tego świadectwa Mężów wybranych z Wolnego Kraiu. Niech podłość, ta niewolnictwa zaraza bezstronnego przekonania Narodu z serca mego wymazać niepotrafi.

Ciąg sprzecznych okoliczności lat wielu postrzegać czułym Obywatelom nakazuje, iż zbyt jest wiele przyczyn do zguby, i nieszczęść Kraiu Naszego, żeby ich liczbę powiększać. Wszakże takie umykać zdarzenia istotną wszystkich rządów powinnością, wolnych szczególniey.

Przezachy Stanie Ryczrski wspomniemy wczesnie dla Naszego bezpieczeństwa, iż nigdy Potężny Praw Kraiowi Kardynałnych razem niegwałcił, od mnieyszych Praw złamania ta idzie klęska, potom dopiero następuje swobod, i wolności utrata.

Te to są ważne przyczyny byśmy wszystkie święte szanowali Prawa, ich raczey bądźmy niewolnikami, niżeli wzgardliwey wolnym ludziom przemocy. *Simus servi legum ut liberi esse possimus*, rzekł niegdyś cnotliwy Prawodawca współczesności bydź chcący wolną, i szczęśliwą.

W dwóch Kołach obranych Posłów Podolskich słyszeliśmy legalności tłumaczenia, wszyscy to pewnie cnotliwi obrani na Posłów Mę-

A

46.



zowie, wszyscy pewnie warci zaufania swoich Wspól Ziomków; lecz obrzędy przez Prawa żądane szczególniej Prawo 1764. Seymu *Convocationis Tit*: = Bésbezpieczeństwo Seymików, = gdy zupełnie z stron obydwóch przy ich obraniu dokonane nie były, niepodobna aby ci z nami nowe tworzyć mogli Prawa, którzy Praw dawnych zgwałcenie przy własnym widzieli obiorze.

Smutna jest widzieć Zadni Zgromadzeni Mężowie te niezgody skutki w Kraiu, gdzie zgoda jest wolności zasada, smutniejszy przewidzenie przyszłości, gdy w zdarzeniu rozdwoionych umyślnie Seymików wszyscy uchyleni Posłowie umkną zdań cnotliwych, w ten czas, gdy Dobro Publiczne wielości prawych Obywateli wymagać będzie.

Nie wolno jednak źle czynić przez boiaźń by się kiedyś nie stało gorzej, i przeto wszystkich Posłów Podolskich wnoszę uchylene, nie zachowanie iednych z drugich krzywdą; więcej rzeknę, z krzywdą Praw Kraiu, którego swobody szanowne Naddziadowie Nasz krwią cnotliwą, i spokojnością nabywali.

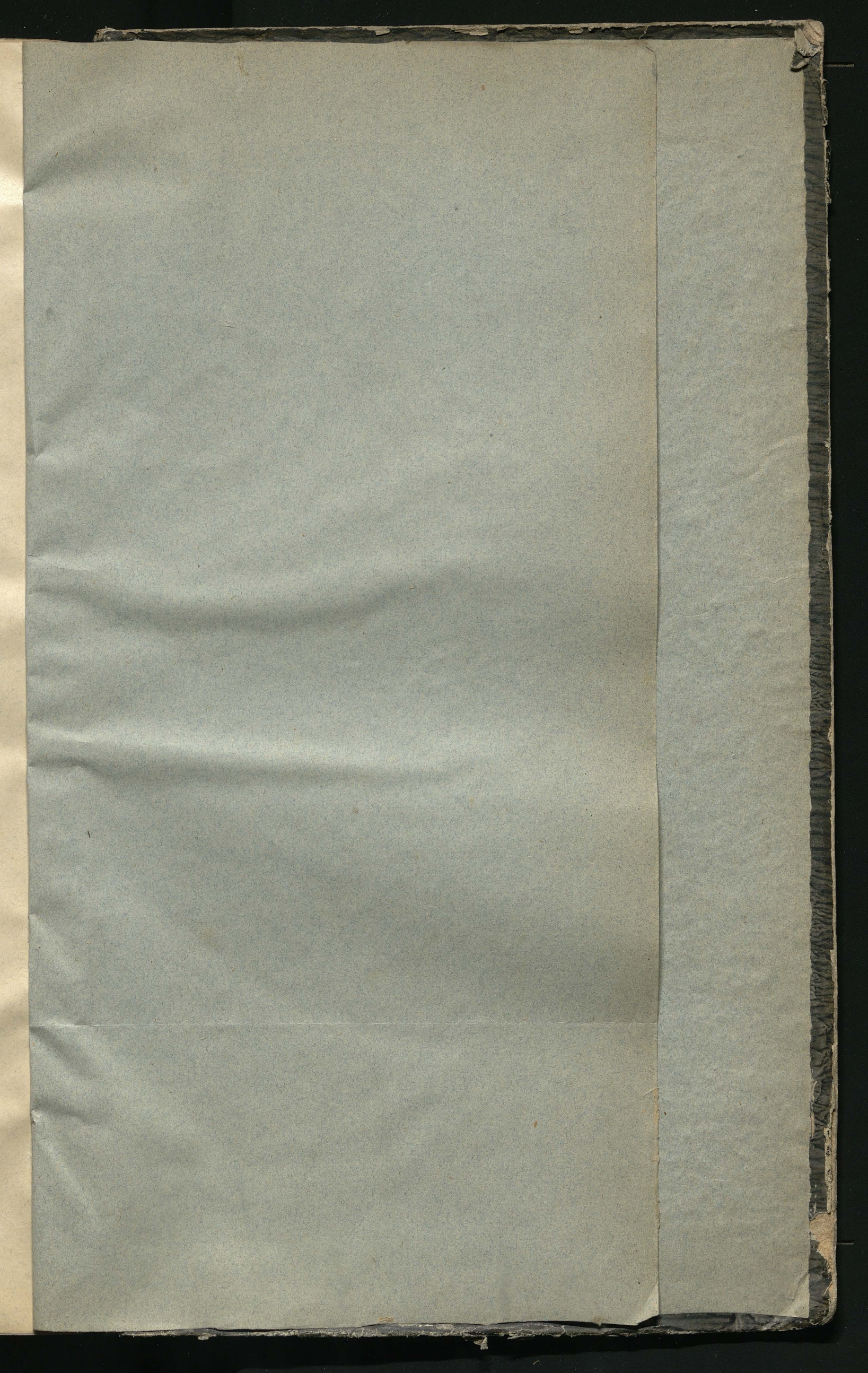
Tak myślę względem rozdwoionych Seymików Podolskich, w miejscu zaś z którego mi wotować Woiewodztwo Nasze nakazało, a Prawo sądzić pozwala, postrzedz nayrzęczniey mogę, znaczniejszy za Seymikiem u XX. Dominikanów czynionym wielości przewagę; niech bezstronne mniemania sądzę tych zdań prawość, lub niesłuszność, atoli gdy z Zacznych Posłów niektórzy powtórných, i sekretných w tey okoliczności żądają wotów, któż ich wprzeczą Prawu odmówić może, gdy sprawiedliwość, czynność Sądownicza złączona z mocą Prawodawczą, gdy większa spokojność, a tym samym układ rządniejszy całego Seymowania tego wyciągają koniecznie, i o to z miejsca mego wraz z innymi dopraszam się.

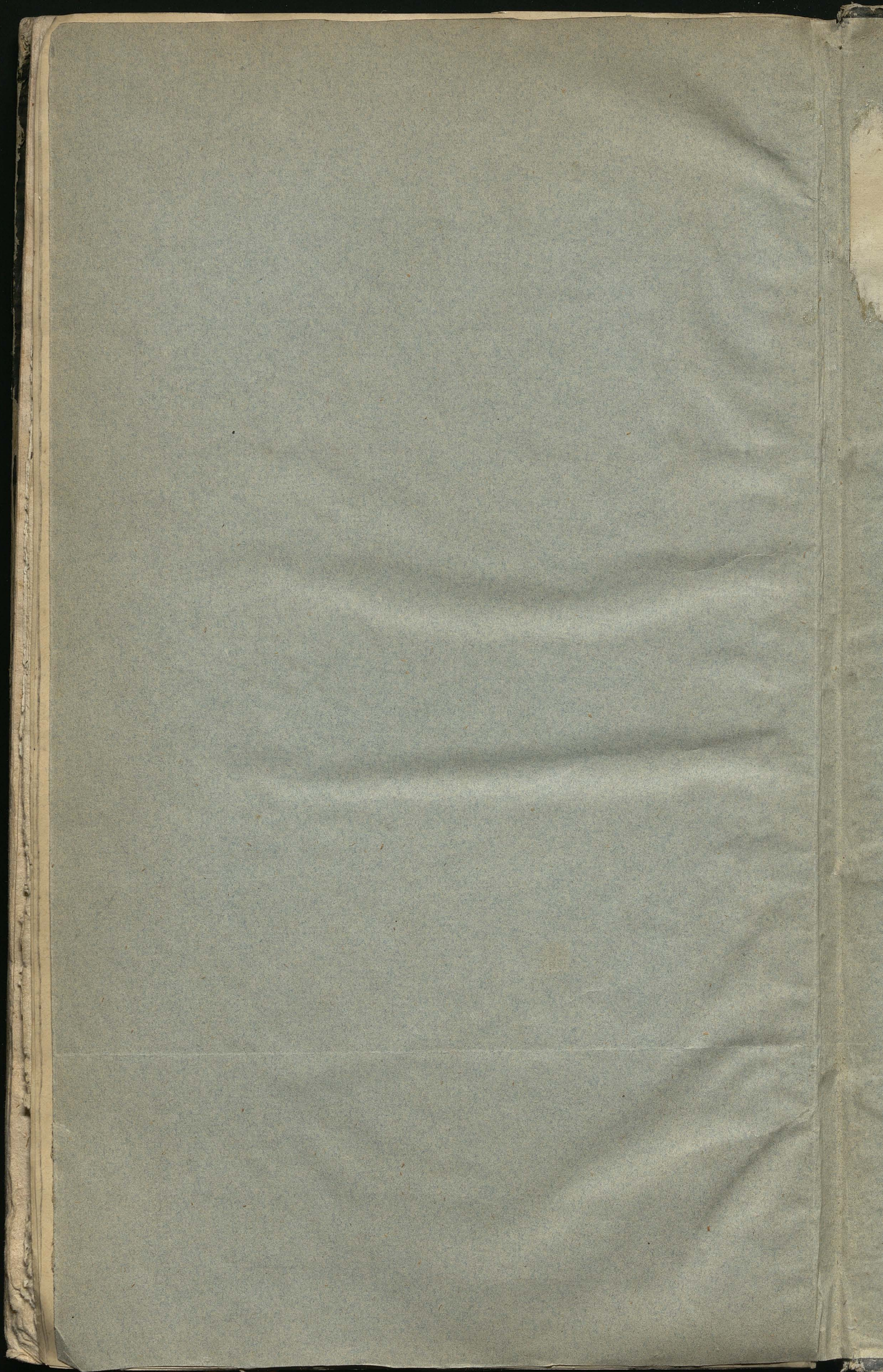


W W A R S Z A W I E

w *Starym Mieście* pod Nrem 58.

w Drukarni PIOTRA DUFOUR, Konsyliarza Nadwornego J. K. Mci Dyrektora Drukarni Prześw. etney Szkoły Rycerskiej, Uprzywileiowanego na *Awisłki*, czyli *Doniesienia Tygodniowe*.





Biblioteka Jagiellońska



stdr0024205

